

BIULETYN

Nr 28 (893) • 19 marca 2012 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji),
Jarosław Ćwiek-Karpowicz, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Beata Wojna

Perspektywy poszukiwań i wydobycia gazu łupkowego na Ukrainie

Igor Lyubashenko, Bartosz Wiśniewski

Ukraina rozpoczyna starania o rozwinięcie wydobycia węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych, głównie gazu łupkowego, i zmniejszenie w ten sposób uzależnienia od importu gazu ziemnego z Rosji. Najnowsze zmiany ukraińskiego prawodawstwa umocniły zainteresowanie międzynarodowych koncernów poszukiwaniami gazu łupkowego, ale nie wystarczą do zagwarantowania opłacalności wydobycia – konieczna jest szybsza liberalizacja ukraińskiego rynku gazu. Ewentualny rozwój branży łupkowej na Ukrainie będzie sprzyjał planom Polski w tej dziedzinie. Perspektywa rozwoju działalności firm wydobywczych podnosi atrakcyjność inwestycyjną Europy Środkowej i Wschodniej.

23 lutego 2012 r. ukraińska Państwowa Służba Geologii i Zasobów Mineralnych ogłosiła przetarg na poszukiwanie oraz eksploatację złóż węglowodorów (ropy naftowej, gazu ziemnego oraz ich kondensatów) na dwóch obszarach – oleskim na zachodzie (wchodzi w skład tzw. basenu lubelskiego) oraz juziwskim na wschodzie kraju. Priorytetem będzie rozwinięcie wydobycia gazu łupkowego. Według danych Departamentu Energii USA z kwietnia 2011 r. na terytorium Ukrainy może się znajdować od 1,2 do 2,5 bln m³ tego surowca.

Uwarunkowania. Sytuację na ukraińskim rynku gazu kształtuje duży popyt wewnętrzny na ten surowiec oraz znaczny stopień uzależnienia od jego importu z Rosji. Ukraina jest jednym z największych konsumentów gazu w Europie (ok. 59 mld m³ w 2011 r., wobec ok. 14 mld m³ zużycia w Polsce). W 2011 r. własne wydobycie gazu pokryło ok. 1/3 zapotrzebowania Ukrainy, resztę popytu zaspokoili dostawy gazu rosyjskiego. Zarazem Ukraina jest największym odbiorcą rosyjskiego gazu (ok. 17% eksportu) oraz głównym krajem tranzytowym dla jego dostaw na rynek UE (ok. 80%), co przesądza o znaczeniu tego kraju dla zagranicznej polityki energetycznej Rosji i świadczy o faktycznej współzależności obydwu państw w sektorze gazowym.

Wysoka cena gazu importowanego z Rosji, w połączeniu z indeksacją na podstawie cen ropy, jest głównym czynnikiem skłaniającym Ukrainę do ograniczania energochłonności gospodarki, dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia w gaz oraz poszukiwania możliwości zwiększenia produkcji krajowej. Za początek oficjalnych starań o zagospodarowanie ukraińskich złóż gazu łupkowego można uznać decyzję rządu Ukrainy z lipca 2011 r. o umieszczeniu tego surowca na liście kopalin o znaczeniu ogólnopaństwowym. Dało to podstawy prawne do rozpisania przetargów na udzielenie licencji na jego poszukiwanie i wydobycie.

Warunki przetargów i zainteresowanie potencjalnych inwestorów. Warunki przetargów zobowiązują zwycięzców do zainwestowania na obszarze oleskim co najmniej 160 mln dol. na etapie poszukiwań oraz 3,1 mld dol. w razie rozpoczęcia eksploatacji (na obszarze juziwskim – odpowiednio 200 mln i 3,7 mld dol.).

Eksploatacja złóż będzie przebiegała w oparciu o innowacyjny na Ukrainie mechanizm umów o podziale produkcji (*production-sharing agreements* – PSA). Tylko w takiej formule prawnej możliwe było spełnienie jednego z głównych warunków zapewnienia efektywności poszukiwań i opłacalności produkcji gazu łupkowego, a więc wyznaczenie odpowiednio dużych (większych niż w przypadku konwencjonalnych złóż gazu) obszarów działalności firm wydobywczych. Decyzja ta, a także przywrócenie obowiązującego tzw. klauzuli stabilizacyjnej, mającej chronić interesy inwestorów w branży

wydobywczej przed niekorzystnymi zmianami prawa, zagwarantowanie zwycięzcy przetargu prawa do eksploatacji złóż na 50 lat oraz korzystny model rekompensaty nakładów poniesionych przez inwestora zagranicznego (jej podstawą ma być prawo do rozporządzania do 70% wydobytego surowca) świadczą o zamiarze zaangażowania głównych koncernów działających w branży gazu łupkowego. Istotnym warunkiem przetargu jest konieczność zawarcia umowy partnerskiej z miejscowym przedsiębiorstwem wydobywczym z udziałem państwa.

Zainteresowanie poszukiwaniem gazu łupkowego na Ukrainie zgłosiły jak dotąd m.in. Shell, ExxonMobil, Chevron, Eni oraz TNK-BP, które podpisały z władzami Ukrainy lub ukraińskimi przedsiębiorstwami branży wydobywczej memoranda zawierające deklaracje przyszłych inwestycji. Memoranda przewidują ponadto sporządzenie wstępnych planów zagospodarowania obszarów przyszłego wydobycia oraz ustalenie stanu bazy logistycznej i konieczności ewentualnych inwestycji w lokalną infrastrukturę. Dla zachodnich koncernów będzie to również okazją do oceny sprawności administracyjnej oraz wpływu ukraińskich władz na ogólne warunki działalności (w 2011 r. Transparency International oceniła, że Ukraina była najbardziej skorumpowanym państwem w Europie).

Wnioski. Perspektywa wydobycia gazu łupkowego na skalę przemysłową na Ukrainie jest odległa. Przedstawiciele ukraińskich władz zapowiadają wydobycie na poziomie 8–10 mld m³ rocznie, co wraz z jednoczesnym zwiększeniem eksploatacji innych typów złóż miałyby stanowić ok. 25% całkowitego krajowego wydobycia. Osiągnięcie takiego pułapu produkcji zostanie poprzedzone kilkuletnim badaniem potencjału złóż (warunki PSA przewidują, że ten etap może potrwać do 5 lat), a następnie oceną opłacalności wydobycia i spodziewanej stopy zwrotu inwestycji. W związku z tym istotne będzie zapewnienie mniejszym producentom swobodnego dostępu do sieci przesyłowej oraz do magazynów gazu, a także zaprzestanie subsydiowania gazu dla odbiorców indywidualnych i komunalnych (łącznie odpowiadają za ok. 50% rocznej konsumpcji surowca). Rozstrzygnięcie tych kwestii będzie jednak zależało od relacji ukraińsko-rosyjskich w dziedzinie dostaw gazu¹ oraz od wypełniania przez Ukrainę zobowiązań wynikających z przynależności do Wspólnoty Energetycznej. Liberalizacja ukraińskiego rynku gazu będzie ważną przesłanką powodzenia branży łupkowej w tym kraju, a zarazem perspektywa wzrostu rodzimej produkcji może przyspieszyć reformy sektora energetycznego.

W krótkim okresie należy spodziewać się zwiększenia społecznego zainteresowania tematem gazu łupkowego – jak dotąd zajmował on niewiele miejsca w ukraińskiej debacie publicznej. Jeszcze przed rozpoczęciem poszukiwań jego złóż na szerszą skalę pojawi się zatem konieczność uruchomienia kampanii informacyjnej skierowanej do ukraińskiego społeczeństwa, polegającej na przedstawieniu spodziewanych korzyści i kosztów wiążących się z rozwojem tej gałęzi przemysłu. Priorytetem kampanii powinno być rozwianie ewentualnych obaw związanych z ryzykiem dla środowiska naturalnego (bezpieczeństwo zasobów wodnych, jakość powietrza) i uniknięcie decyzji mających negatywny wpływ na tempo rozwoju branży łupkowej. Taki charakter miałyby na przykład wprowadzenie ograniczeń w stosowaniu technologii poszukiwania i wydobycia gazu łupkowego, nawet bez rozpoczęcia produkcji na skalę przemysłową. Jak dowiódł choćby przypadek Bułgarii, której władze zdecydowały w styczniu 2012 r. o wprowadzeniu moratorium na stosowanie szczelinowania hydraulicznego, nawet przy dużym poparciu społecznym (sięgającym 75%) oraz początkowym wsparciu administracji rządowej dla eksploatacji węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych możliwe jest zorganizowanie i przeprowadzenie ograniczonej, ale bardzo efektywnej kampanii przeciwników gazu łupkowego. Wydaje się, że władze ukraińskie chcą uniknąć powtórzenia takiego scenariusza, o czym może świadczyć utworzenie Centrum Badań Geologicznych i Wydobycia z siedzibą w Połtawie. Zadaniem Centrum, oprócz koordynowania procesu oceny rozmiarów ukraińskich zasobów gazu łupkowego, będzie m.in. monitorowanie bezpieczeństwa lokalnych zasobów wodnych pod kątem eksploatacji surowca.

Polska powinna rozważyć intensyfikację współpracy z Ukrainą w dziedzinie geologii złóż, dzięki czemu mogłaby dokonać ogólnej oceny potencjału basenu lubelskiego i zwiększyć jego atrakcyjność inwestycyjną, a także wymienić informacje na temat praktycznych aspektów poszukiwań i wydobycia, w tym wpływu na środowisko naturalne. Taką funkcję mogłoby pełnić choćby udostępnienie danych z pierwszych polskich odwiertów poszukiwawczych. W dłuższym okresie, jeśli wydobycie gazu łupkowego rozwinęłoby się po obu stronach granicy polsko-ukraińskiej, prowadząc do uzyskania wysokiego poziomu produkcji w wymiarze subregionalnym, realne byłoby osiągnięcie przez branżę korzyści skali, obniżenie kosztów krańcowych wydobycia i zwiększenie konkurencyjności obydwu państw jako producentów gazu.

¹ I. Lyubashenko, *Ukraińsko-rosyjskie negocjacje gazowe – konsekwencje dla Unii Europejskiej*, „Biuletyn PISM” nr 22 (887), z 5 marca 2012 r.